

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 61 = SUWAŃKI =

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. 15 63677

Nowy szef misji
wojskowej francuskiej



gen. CHARPY

Rząd i Sejm przystępują do naprawy Rzeczypospolitej

Większość stronnictw sejmowych zgrupowana pod hasłem zmiany Konstytucji i ordynacji wyborczej

WARSZAWA, 15.6.

Pierwsze po zamachu stanu posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek 22 b. m. Zarządzenie to nastąpiło ze strony p. marszałka Rataja w porozumieniu z p. premierem Bartlem, który jednocześnie zapowiedział

złożenie do Sejmu

projektorium budżetowego na drugi kwartał r. b. oraz projekt zmiany konstytucji.

Po dwugodzinnej konferencji, odbytej z p. premierem Bartlem w obecności p. ministra sprawiedliwości Makowskiego, p. marszałek Rataj rozmawiał wczoraj kolejno z przedstawicielami stronnictw: p.p. Głabińskim i Seydą (Z. L. N.), Czerniewskim (Ch.D.), Stroński (Ch.-n.), a wieczorem z p.p. Hartglasem i Farbsteinem (K. z.) wreszcie dr. Markiem i Nieżałkowskim (P.P.S.).

Na konferencjach z przedstawicielami stronnictw p. marszałek Rataj udzielał informacji o zamiarach rządu. Stało się przeto wiadomem, iż rząd zamierza zaproponować całom ustawodawczym

zmianę konstytucji w 4 kierunkach.

Po pierwsze, Prezydentowi Rzeczypospolitej ma być przyznane prawo rozwiązywania cał ustawodawczych

na podstawie zgodnego wniosku Rady ministrów, o ile nie jest poprzedzony uchwałą wyrażającą rządowi nieufność.

Zmiana druga przyznaje Prezydentowi Rzeczypospolitej prawo weta

wobec projektu ustawy, przez obie Izby uchwalonego. Veto Prezydenta Rzeczypospolitej ma ten skutek, że projekt ustawy wraca raz jeszcze do Sejmu i może stać się ustawą obowiązującą na podstawie uchwały, powziętej absolutną większością 223 głosów a więc większością obliczoną według pełnej liczby członków Sejmu.

Zmiana trzecia upoważnia władzę wykonawczą

do wydawania dekretów z mocą ustaw w czasie, gdy Izby ustawodawcze nie obradują.

Jest jeszcze zamierzona czwarta zmiana konstytucji, polegająca na wyznaczeniu całom ustawodawczym terminu do uchwalenia budżetu dorocznego. Jak będzie prawdopodobny stosunek stronnictw sejmowych do zamierzeń rządu?

Przyjęcie projektów budżetowych nie napotka na trudności. Wyłonią się one dopiero w stosunku do projektu zmian konstytucji, a to w formie która w tej chwili przewidzieć się nie da.

Przyznanie Prezydentowi Rzeczypospolitej prawa rozwiązywania Sejmu, jest

teżą uznana

przez wszystkie stronnictwa. Wyśnięcie dalszych zadań, zwłaszcza prawa dekretowania ustaw i prawa weta, spotkało się, jak wynika z przebiegu rozmów przedstawicieli stronnictw z p. marszałkiem Ratajem, z wątpliwościami, których zażegnanie może nastąpić tylko w związku z rozwiązaniem problemu ordynacji wyborczej.

Stosunek rzeczowy do zmian proponowanych zachowa „Piast” — zapewne Chrz. demokracja.

Związek ludowo-narodowy uzależni głosowanie za temi zmianami od rekojmi, iż każdy rząd w Polsce będzie się opierał na większość polskiej.

Jaka może być ta rekojmia? Jednocześnie zmiana ordynacji wyborczej.

To zestawienie opinii samo przez się wskazuje na jakiej drodze rząd zamierza dokonać zmiany konstytucji.

Przepracowanie układu stronnictw

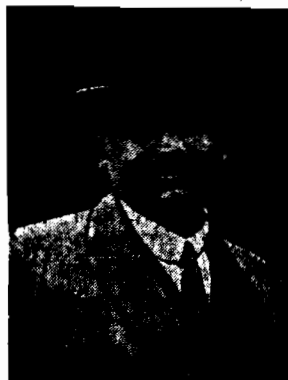
ich stosunku do osób i wypadków, zdaje się być nieuchronne. Lewica sejmowa trwa, jak wiadomo, na stanowisku, że Sejmowi wolno uchwalić tylko projekty budżetowe i własne rozwiązania z terminem nowych wyborów.

W swej akcji parlamentarnej, może jednak lewica liczyć tylko na poparcie

mniejszość słowiańskich i skrajnej lewicy.

Jest to za mało do osiągnięcia jakiegokolwiek sukcesu na arenie parlamentarnej.

Nowy poseł turecki



W dniu onegdajszym przybył do Warszawy nowomianowany poseł turecki p. Iahja Kemal Bey.

POJEDYNEK B. PREMERA A. SKRZYŃSKIEGO Z GENERAŁEM SZEPTYCKIM

Wielce wymowne zachowanie się p. A. Skrzyńskiego:

Odmówił strzału p. gen. Szeptyckiemu

Chybić nie umie — trafić nie chciał

WARSZAWA, 15.6.

Zatarg honorowy między premierem p. Aleksandrem Skrzyńskim, a gen. Szeptyckim zlikwidowany został dziś wczesnym rankiem w spotkaniu z bronią w reku.



Jak już donosiliśmy sąd honorowy unieważnił jednostronny protokół sekundantów gen. Szeptyckiego, który odmówił dnia satysfakcji p. Skrzyńskiemu zastania się czysto formalnie przepisami, które jakoby miał pogwałcić p. Skrzyński.

Oświadczenie sądu honorowego zmusiło gen. Szeptyckiego do odpowiedzialności za demonstracyjne odmówienie podania reki przy powitaniu w Klubie ziemiankim w Krakowie.

Gen. Szeptycki

przybył do Warszawy przed dwoma dniami. Wczoraj sekundanci ustalili warunki: jedna wymiana strzałów z pistoletów nęgowintowanych z muszkami, dystans 15 kroków. Spotkanie wyznaczono na dziś godz. 6 m. 30 rano w lokalu, który pamięta jeden z pojedyńków jakie miał gen. Szeptycki.

Obie strony przybyły w towarzystwie sekundantów prawie jednocześnie.

Odmierzono dystans, nabitą i rozłożono broń. Na komendę prowadzącego pojedynek przeciwnicy podnieśli pistolety dot. zw. „górną parady”.

Rozkaz: skierowano przeciw sobie broń.

— Pal!

Pistolet gen. Szeptyckiego na wysokości głowy przeciwnika szuka celu. P. Skrzyński patrzy śmiało nie mrugając oka, nie celuje.

Pada strzał. Chybiłony. P. Skrzyński, jakby tylko na to czekał, opuszcza swój pistolet, czeka aż prowadzący pojedynek odliczy przepisany czas, poczem oświadcza głosem spokojnym, choć widocznie wzruszonym:

— Stwierdzam, że strzału świadomie nie oddałem. Ktokolwiek w Polsce sędzi w swoim honorze i sumieniu, że ma prawo strzelać do mnie i do tego, co ja reprezentuję, — niech strzela. Ja strzelać nie będę!

Słowa te wypowiedziane w

głębokiej ciszy wywarły silne wrażenie.

Przeciwnicy reszli z placu na pojednani uściskiem dłoni.

Sekundanci spisali protokół.

Co mówią o tym pojedyńku

— Co myśleć o tem spotkaniu? — zapytaliśmy kogoś do brzo orientującego się w całym zatargu.

— Nie trzeźwiej chyba — usłyszeliśmy odpowiedź — jak, że gen. Szeptycki dał dziwny wyraz swemu rozważeniu z powodu niepowodzenia w karierze, które p. Skrzyńskiemu jako b. szefowi Rządu przypisuje.

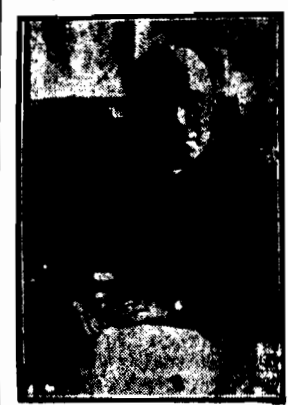
Tego rodzaju wystąpienia mają bezwzględnie znamiona anarchii. Coż będzie jeśli każdy usunie general, czy urzędnik doprowadzą do pojedynków z szefem Rządu, ministrem, czy zwierzchnikiem, któremu swą dymisję przypisuje.

— P. Skrzyński — mówi dalej nasz rozmówca — w sposób dobitny zmanifestował przeciwko tego rodzaju objawom psychizmu. Stał na mecie, bo tak wymaga wszechwładna tradycja, uświęcony zwyczaj takiego załatwiania spraw honorowych. Nie strzelił, bo nie chce kula rozwiązywać konfliktów na drodze polityki i zawodionych ambicji”.

Wiele osób ze świata politycznego złożyło p. Skrzyńskiemu wizyty gratulacyjne.

Stanowisko swe w tej sprawie krótko i dobitnie określił p. Skrzyński w rozmowie z jednym z przyjaciół:

— „Chybić nie umiem — trafić nie chciałem”.



Gen. Szeptycki

Na drodze nowych orientacji w życiu politycznym państwa

Posel Romocki mianowany ministrem kolei

WARSZAWA, 15.6.

P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał wczoraj nominację chrześcijańsko-demokratycznego posła młyniera Pawła Romockiego na stanowisko ministra kolei. P. Romocki występuje skutkiem tej nominacji z klubu Ch.-D.

Wiadomość ta wywołała wielkie poruszenie w kołach politycznych, gdyż powołanie p. Romockiego nastąpiło po odmowie, jakiej socjalistyczny poseł Moraczewski udzielił p. Bartłowi na propozycję objęcia stanowiska podsekretarza stanu w ministerstwie kolei.

Nie od rzeczy będzie na tem miejscu zapisać, że p. premier Bartel wystosował do klubu pracy zawiadomienie, że pragnąc zachować zupełnie wolną rękę, występuje z tego klubu. Wreszcie prezes Z. L. N., p.

Głabiński, jak informują ze strony do niego zbliżonej, po konferencji z p. marszałkiem Ratajem o zamiarach rządu oświadczył, że zupełnie nie przewiduje, jakie będzie stanowisko jego klubu wobec projektu zmian Konstytucji, Zw. Lud.-Nar. mógłby się zgodzić na wzmocnienie władzy rządu, gdyby jednocześnie przez zmianę ordynacji wyborczej powstała gwarancja, że przyszłe rządy będą odpowiadały interesom państwa i narodu polskiego.

Fakty przytoczone naświetlają zmianę kulis, przesuwanie się punktów ciężkości i tworzenie nowych orientacji.

Nowomianowany minister kolei, inż. Paweł Romocki, złożył dziś przed południem na ręce marszałka Sejmu mandat poselski.

7.000 klm. w cztery dni Kpt. Pelletier d'Olisy w drodze z Paryża do Tokio dotarł do Krasnojarska

MOSKWA, 15.6. Lotnik francuski kpt. Pelletier d'Olisy przeleciał wczoraj wieczorem do Krasnojarska (Zachodnia Syberja). Jest to końcowa stacja czwartego etapu.

Kolejne etapy przedstawiają się następująco:

11.6. I etap Paryż — Warszawa;

12.6. II etap Warszawa — Moskwa;

13.6. III etap Moskwa — Kazan — Ufa — Czelabińsk;

14.6. IV etap Czelabińsk — Omsk — Krasnojarsk.

V etap Krasnojarsk — Czyta — 1700 klm. kpt. Pelletier d'Olisy powinien „odrobić” w ciągu dnia dzisiejszego.

Wilhelm na szubienicy w tłumie demonstrowujących socjalistów doprowadził do starcia z policją

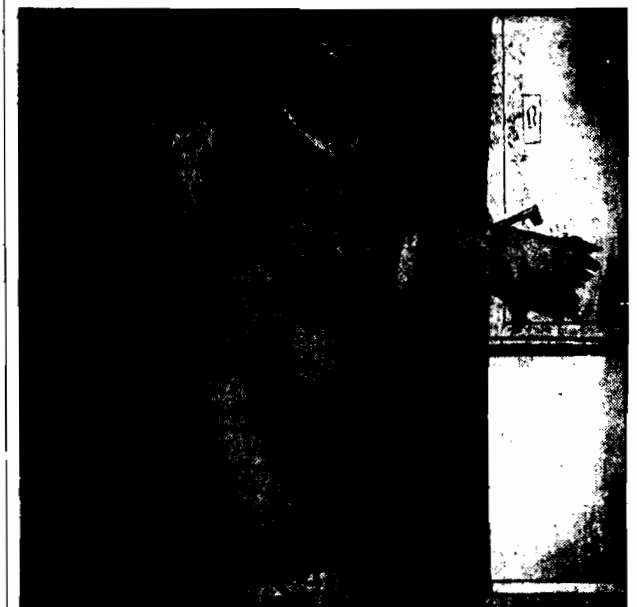
BERLIN, 15.6. Podczas wczorajszej wielkiej demonstracji socjalistycznej za wywłaszczeniem b. panujących, przyszło do starcia z policją, która usiłowała odobrać demonstrantom łajke,

przedstawiając Wilhelma na szubienicy.

Jednego aresztowanego demonstranta tłum odbił, w starcu zaś kilkadziesiąt osób z obu stron zramono pałkami gumowymi i kamieniami.

Tak zwane

SFERY GOSPODARCZE



Wczoraj chował waluty. Dzisiaj chodzi jak struty. Ze mu do skarbowi kadzi Rząd rękę może wsadzi.

I zrecnie, w sposób szparki, Zabierze mu dolarki. No i cenny mineral, Co z krzywdy naszej zbierał.

Liga Narodów tylko dla Europy

twierdzi senator amerykański

NOWY JORK, 15.6. Główny przeciwnik współpracy politycznej Ameryki z Europą, senator Borah oświadczył, że wystąpienie Brazylii z L. g. Narodów doprowadzi, iż w dziedzinie polityki zetknięcie się Ameryki z Europą

doprowadzić musi do rozdzwieku.

Sen. Borah jest zdania, że prędzej czy później Liga Narodów przybierze charakter czysto europejskiej organizacji, co — jak twierdzi — wyjdzie Europie na korzyść.

Pobory z grudnia będą przywrócone

WARSZAWA, 15.6.

Rada ministrów rozpatrzy na najbliższym posiedzeniu sprawę przywrócenia pracownikom państwowym procentów, wyliczanych przez urzędników wyższych kategorii, począwszy od 1-go stycznia r. b. w wysokości 6, 5 i 4 proc. od pobieranego uposażenia.

Rząd nie zamierza jednak przyznać urzędnikom mnożnej ruchomej, w zależności od wzrostu drożyzny.

Mnożna ta pozostanie bez zmiany i wynosić będzie 43 punkty.

BURZE I ULEWY w Stanach Zjednoczonych niszczą zbiory

NOWY JORK 15.6. Z Chicago donoszą o gwałtownych burzach i ulewach, panujących od szereg dni w stanach środkowych. Zbiory są w większej części zniszczone. Szkody obrzymie.

GIEŁDA

WARSZAWA, 15.6.

BIULETYN GIELDOWY

Bank Polski w dalszym ciągu pokrywa całkowicie zapotrzebowania na waluty.

Kurs oficjalny dolara 9.98. Banki prywatne robią po 10.05, a czarna giełda z dużymi wysiłkami stara się utrzymać poziom 10.15 — 10.16.

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metale
Rubel złoty 5.31. Dolar złoty 10.15. Funct ang. złoty 49.25. Dol. srebrny 9.50
Rubel srebrny 3.42. Srebrny bilon rosyjski 1.42.

Dewizy

Berlin 2.37, Belgja (za 100) 29.55, Holandia (za 100) 49.00, Londyn (za 1) 49.32, Paryż (za 100) 28.75, Praga (za 100) 29.85, Szwajcaria (za 100) 194.25, Wiedeń (za 100) 141.65, Włochy (za 100) 36.35, Czerwońce 43.00 (za 1).

ZURYCH, 15.6. Zamknięcie. Warszawa 53, Paryż 14.30, Londyn 25.15, Nowy Jork 5.16.7, Belgja 14.65, Włochy 18.43, Berlin 1.23.1, Wiedeń 72.95, Praga 15.30, Budapeszt 0.72.3, Białogród 19.12 i pół.

Wizytacja komisji gen. Żeligowskiego

Dwa wydziały pozostały tylko krótki czas
WARSZAWA, 15.6.
Z dalem dalszemu upływu terminu, do którego miała istnieć komisja likwidacyjna gen. Żeligowskiego. Powstała ona po wypadkach majowych dla rozwikłania szeregu spraw, z wypadkami tymi związanych.

W toku pracy okazało się, że już znacznie wcześniej można było zwinąć dwa wydziały komisji: ogólny - organizacyjny i administracyjny, co też już przed dalszym terminem nastąpiło.

Natomiast potrzebne jest jeszcze przez jakiś czas istnienie dwóch innych wydziałów: perso-

Prywatna podróż do Paryża posłów Dąbskiego i Rudzińskiego

Przewodniczący komisji parlamentarnej polsko-francuskiej komunikuje, że posłowie Dąbski i Rudziński wyjechali do Paryża prywatnie, a nie jako delegacja grupy.

Jak wiadomo, posłowie ci prowadzą w Paryżu partynio-polityczną propagandę.

Delegacja prawników rumuńskich przyjeżdża jutro do Warszawy

Na czele delegacji stoi prof. Pella, uczony o światowej sławie
WARSZAWA, 15.6.
Jutro przyjeżdża do Warszawy delegacja grupy rumuńskiej z zezwoleniem międzynarodowego zezwolenia prawa karnego.

Przyjazd ten stanowi rewizytę wobec nawiazanego od lat parę bezpośredniego kontaktu z Rumuniam przez grupę polską.

Delegacją rumuńską przewodniczy prof. Vespazjan Pella, autor znakomitego dzieła: "Przebieg zbiorowa państw przyszłość prawa karnego" uczo-

Nowe wybory w Kutnie przyniosły większość socjalistom i żydom

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Kutnie wybory do Rady miejskiej.

Na 24 mandaty - osiem otrzymał socjalizm, dwa L.N., dwa lista Ch.N., 9 ugrupowania

Dyplomaci sowieccy w białych pończoszках, krótkich spodenkach i haftowanych frakach na przyjęciu królewskim w Buckingham

Na oficjalnych przyjęciach dworskich w Londynie, zwanych popularnie „Levee” obowiązuje mundur wojskowy, w tym także dyplomaty przy orderach.

Panowie, którzy z racji swej stanowiska, lub zgodnie z przepisami swego kraju takiego munduru nie posiadają, winni na przyjęciu dworskim zjawić się w t. zw. stroju dworskim. Strój ten składa się z haftowanego złotym fraka, krótkich jedwabnych spodni, białych jedwabnych pończoch, stosowanego kapelusza i szpady. Oczywiście

Rokowania polsko-gdańskie

Rokowania obejmują całokształt spraw gospodarczych
Jutro podjęte będą rokowania gospodarcze między Polską a Gdańskiem.

Program rokowań obejmuje kwestię przedłużenia ulgowych cel wywozowych, przysługujących wytworom przemysłu, rol-

City londyńskie zaniepokojone przyjazdem prof. Kemmerera

Polska chce pożyczyc, ale bez wpływów i kontroli politycznej Ligi Narodów

LONDYN, 14.6. Wiadomośc, że w końcu czerwca przybywa do Polski prof. Kemmerer i że towarzyszy mu szereg amerykańskich ekspertów, wywołają

w kołach londyńskiego „City” duże zainteresowanie.
Kola te, są zwolennikami pożyczki dla Polski tylko za pośrednictwem Ligi Narodów.

Nowy minister kolei

Min. Paweł Romocki urodził się w r. 1880 w Warszawie, pow. łaski, wójtostwa. W r. 1908 ukończył Wydział Sztuki inżynierskiej w Łodzi, po czym wstąpił na Politechnikę w Hannoverze.

Niemcy ukrywają swe łodzie podwodne w portach sowieckich

8 tajemniczych łodzi z obsługą niemiecką stoi w Kronsztadzie i Murmańsku inne budują inżynierowie niemieccy
Rewelacja prasy francuskiej wywołała sensację w całym świecie
przybyły do Kronsztadu z Kilonii
4 tajemnicze łodzie podwodne. Nie miały one żadnych cyfr, ani znaków, któreby pozwoliły na rozpoznanie ich przynależności państwowej.

Rząd sowiecki wcielił te łodzie bezzwłocznie do swej floty i nadał im następujące nazwy: „Pionir”, „Kłasnaja Zwiezda”, „Kama” i „Liebknecht”. Wszystkie te łodzie są jednego typu. Zawierają one 420 ton tonażu na powierzchni i 560 w zagłębieniu, maszyny 600 HP, uzbrojenie 2 armat 75 mm., 18 torped i 3 rury do wyrzucania pocisków.

Wkrótce po tych łodziach przybyły do Kronsztadu 4 dalsze, większe. Zostały one również wcielone do floty sowieckiej. Trzy z nich stanowią osobną eskadrę na Bałtyku. Eskadra nosi nazwę „Jlicz”. Czwarta łódź podwodna została ochrzczone jako „Murmaniec” i znajduje się obecnie w Murmańsku.

Polityka polski i francji to odbitka z tej samej kliszy

przewodzonej nadwrót w ten sposób, że prawnica polska odpowiada idealnie lewicy francuskiej
Paryż, 13 czerwca.
Kreć się dziś po kulturalnych izby francuskiej: gadu, gadu, uscisli rak, wymiana banalnych uprzejmości.

Wszystkie te łodzie są jednego typu, a mianowicie: tonaż na powierzchni 510 ton, pod wodą 1030 ton, maszyny 2.400 HP, uzbrojenie 1 armata 105 mm., 1 armata 88 mm., 6 rur do wyrzucania pocisków, 24 torpedy na głębokość.

Te wszystkie dane pozwoliły ustalić pochodzenie łodzi podwodnych. Są to łodzie niemieckiego typu U. C 34-118, U. 105-116 i U. 158-159.

W myśl traktatu wersalskiego wszystkie łodzie podwodne Niemcy winny oddać aliantom, a bezdusznie jeszcze w budowie zniszczyć. Z 14 łodzi podwodnych typu U., będących w czasie traktatu wersalskiego w budowie, 7 zabrali aljanci, 3 Niemcy istotnie zniszczyli, a 4, podane jako zniszczone, po cichu oddali Rosji sowieckiej.

Łodzie te przybyły do Kronsztadu w stanie zupełnie dobrym. Załogi tych łodzi są niemieckie, doskonale wyćwiczone. Małą część załogi zastąpiono przez komunistów. Łożyszczyń, doskonale mówiących po niemiecku.

Łodzie ułajone w zakatku portu kronsztadzkiego wychodzą na morze

tylko na ćwiczenia specjalne, nigdy w łączności z flotą bałtycką.

Wielka tajemnica, jaką Sowiety otoczyły te łodzie podwodne, tłumaczy się okolicznością, że łodzie są Rosji tylko wypożyczone na zasadzie tajnej klauzuli w traktacie rapalskim w celu zachowania przed zniszczeniem choćby część dawniej niemieckiej potęgi morskiej.

W tym wypadku lewica wychodzi z czysto teoretycznych rozważań demokracji i powołuje się na to, że oba instrumenty: dekretowanie ustaw i prawo weta, są wzięte z lamusów monarchizmu konstytucyjnego, który w ten sposób ratował szczytki uprawnień monarchicznych z ery absolutyzmu.

Zastrzeżenia lewicy mają charakter teoretyczny: Podkreślają prawo państwowego przyznawania jej rację. Ale tu chodzi o rzecz inną, o sprzęgnięcie rozpasanych prądów życia, w pewnym nurcie kierunku określonym.

Nie ulega wątpliwości: Zaden obóz, żadne stronnictwo spódnialające w zwycięskiej rewolucji, nie zawałoby się podać rękę do stworzenia urzędów, zapewniających sobie trwałość zwycięstwa.

Pytamy, czy lewica nie poczyna się do spółdziałania w zwycięskiej rewolucji.

A jeżeli tak, dlaczego stroi grymasy?

Układ Polski z Jugosławią zabezpieczy los kolonistów polskich z przed wojny

Między poselstwem polskim w Belgradzie a rządem jugosłowiańskim są na ukończeniu rokowania o polsko-jugosłowiański układ konsularny.

Układ ten, wzorowany na typie układu, zawartego przez Polskę z państwami bałtyckimi, zabezpiecza interesy licznych kolonistów polskich osiadłych w Jugosławii jeszcze przed wojną.

Teoretyczne grymasy lewicy nie powinny utrudniać dzieła odrodzenia Polski

(wał). Między Rządem p. Bartla a lewicą zarysowała się różnica zdań co do sposobu rozwiązania zagadnień wysuniętych przez zamach stanu.

Rząd pragnie zmiany Konstytucji w trzech zwłaszcza kierunkach: przyznanie Prezydentowi Rzeczypospolitej prawa rozwiązywania ciał ustawodawczych, dalej prawa wydawania w czasie, gdy Sejm nie obraduje, dekretów z mocą ustawy, wreszcie prawa odrzucania ustaw przez Sejm i Senat uchwalonych (prawo weta).

Nadto Rząd domaga się upoważnień budżetowych, jednak nie daży, ani do zmiany ordynacji wyborczej, ani do niezwłocznego rozpisania nowych wyborów.

Natomiast lewica pragnie natchmiastowego rozwiązania Sejmu z wyznaczeniem jaknajwcześniejszego terminu wyborów, po za tem skłonna jest przyznać Rządowi na czas bezsejmowy upoważnienia budżetowe.

Zmian w Konstytucji lewica dopuszcza tylko prawo Prezydenta do rozwiązania Sejmu.

Układ napięć po dokonaniu akcie rewolucyjnym jest tego rodzaju, że właśnie usposobienia i dążenia lewicy, mimo jej liczebnej mniejszości, mają w stosunku do innych ugrupowań sejmowych przewagę ideową.

Dlatego rozważając widoki rzeczywistego istnienia zamierzeń Rządu, należy brać przedewszystkiem pod uwagę, stosunek do nich lewicy.

Akademicy walczą o zniesienie opłat akademickich C. A. B. P. wzywa studentów do zachowania spokoju

WARSZAWA, 15.6.
Rada Centralna Akademickich Bratnich Pomocy wydała odezwę do młodzieży akademickiej w sprawie zniesienia opłat egzaminacyjnych na wyższych uczelniach.

Odezwa zapewnia że Rada ma za sobą całą młodzież akademicką bez różnicy obozów i kierunku domagać

Zjazd pracowników samorządowych domaga się od Rządu rozwiązania reprezentacji samorządowych i rozpisania nowych wyborów

WARSZAWA, 15.6.
Po dwudniowych obradach zamknięty został wczoraj zjazd pracowników samorządowych.

Zjazd uchwalił wniosek żądający od Rządu rozwiązania dotychczasowych ciał samorządowych i rozpisania nowych wyborów.

Polsko-amerykański bankier -- defraudantem

Sprzeniewierzył kilkadziesiąt tysięcy dolarów i uciekł
Polska prasa amerykańska donosi, że znany w Pittsburgu bankier polski Roman Abczyński, sprzeniewierzył kilkadziesiąt tysięcy dolarów i umknął w niewiadomym kierunku.

Cenzor tego Związku p. Syniowski, u którego defraudant był prywatnym sekretarzem twierdzi, że czyn Abczyńskiego wywołany został przez bankructwo dwu domów bankowych, przez które w sylał pieniądze emigrantów do Polski.

Polityka polski i francji to odbitka z tej samej kliszy

przewodzonej nadwrót w ten sposób, że prawnica polska odpowiada idealnie lewicy francuskiej
Paryż, 13 czerwca.
Kreć się dziś po kulturalnych izby francuskiej: gadu, gadu, uscisli rak, wymiana banalnych uprzejmości.

ZŁOTE ZĘBY

zmieniają charakter narodowy

Kampanja przeciw plombom w Japonii

"Kobe Chronicle" dziennik wychodzący w mieście Kobe w Japonii, rozpoczął kampanję przeciw modzie złotych zębów.

W ostatnich bowiem latach mieszkańcy tego miasta zaczęli uważać za szczyt mody nakładać na zdrowe zęby złotych koron.

Oczywiście, szlachetny metal w ustach nie jest poto, aby go ukrywać. Więc operacji podlega przedewszystkiem przednie zęby.

W ciągu ostatniego roku dentysty w Kobe zużyli złota na zęby swych rodaków za półtora miliona jenów.

Błyszcząca plama w ustach wpływa na zmianę narodowego charakteru.

Poważny obywatel i stańczyna matrona zamiast młoczyć statecznie i odsywać się rzadko, się mądrze, stają się gadatliwymi i śmieją się bez przerwy, aby mieć okazję pokazania złotych zębów.

LATARNIA LOTNICZA



Na dachu 22-piętrowego gmachu w Filadelfii wybudowano obecnie pierwszą na świecie "latarnię morską" dla lotników.

odbywających loty nocne między Nowym Jorkiem i Waszyngtonem. Światło latarni widoczne jest na przestrzeni 20 - 30 mil.

Krwawa tajemnica nocy wiejskiej

Morderca podmiejskiego kolonisty zastrzelonego we śnie skazany na 10 lat więzienia

WARSZAWA, 15.6. Długo wlokło się śledztwo w sprawie tragicznej śmierci Stanisława Maruszewskiego, zamożnego kolonisty

podmiejskiego, zamordowanego we własnym łóżku.

S. p. Maruszewski zginął od kuli, która przebiwszy prawą powiekę (z faktu tego, jakoteż z rodzaju rany wywnioskowano, że Maruszewskiego zastrzelono we śnie) — utkwiła w mózgu.

Z mieszkańca nic nie zginęło.

Fatalnej nocy zamordowany był w domu sam, gdyż córka jego i zięć, wdowiec, wyjechał do Warszawy.

Śledztwo błądziło przez czas pewien po manowcach, gubiąc się w mylnych poszlakach i przypuszczeniach — aż nagle

światło prawdy

10 milionów dolarów posagu



Młoda Alisa Mellon, córka amerykańskiego sekretarza skarbu, wyszła za mąż, wnosząc za sobą posag 10 mil. dolarów i parę wariacji 200 tys. dol.

rozproszyło mrok, okrywające tę ponurą zbrodnię. Na posterunku policji zgłosiła się córka Maruszewskiego i zameldowała, że zna sprawcę zabójstwa i że jest nim jej szwagier, Szczepan Walerjan.

Zamilażala ze strachu o okolicznościach morderstwa, gdyż grożono jej śmiercią.

Było tak: Krytycznej nocy wyjechała ze szwagrem do Warszawy. W odległości pół wiorsty od domu Walerjan wrócił się po woreczek z mąką, pozostawiony jakoby w mieszkaniu. Powrócił po jakimś czasie bardzo zmęczony i

wpół przytomny. Był tak dalece zaferowany, iż wjechał z wozem do rowu. Tegoż dnia wieczorem Walerjan zamknął się z młodą Maruszewską w szezakarni i pod groźbą śmierci

zabronił wspominać komukolwiek o fakcie zawracania z drogi.

Dziewczyna zaufała fakt ten na śledztwie pierwotkowemu w obawie przed zemstą zabójcy.

Walerjan został aresztowany. Obecnie stanął przed sądem okręgowym, któremu przewodniczył sędzia Rościszewski.

Nie przyznał się do winy, dowodząc, iż młodsza córka Maruszewskiego obwinia go

przez zemstę, miał się bowiem z nią żenić po stracie pierwszej żony, a jej siostry.

Przewód sądowy, jako motyw zbrodni, ustalił niesnaski na tle majątkowym, między oskarżonym i jego ofiarą. Sąd, uznając winę Walerjana za dowiedzioną, skazał go na 10 lat ciężkiego więzienia.

Tureczka na filmie



Revolucja turecka dostarczyła kinematografii bardzo frapującego tematu: uwolnienia Turczynek z niewoli haremów. Dziennikarka angielska pani

Esther Ralston — podjęła się odtworzenia takiej „rewolucjonistki” w filmie pewnej wytwórni amerykańskiej.

BERLIN POD TEROREM

ZŁODZIEI KIESZONKOWYCH

Arcymistrz doliniarzy łódzkich kierownikiem akademii złodziejskiej

Sensacyjne aresztowania współników i wykrycie szajki opryszków

Policja niemiecka doprowadziła w ostatnich dwóch miesiącach do rozpaczy niezwykle sprytnymi kradzieżami kieszonkowymi, które dzień w dzień popełniali nieznanymi sprawcy na najruchliwszych ulicach miasta i w najwykwintniejszych lokalach.

Stwierdził więc przypuszczenie, iż zjawił się w Berlinie jakiś znakomity złodziej, którego postanowiono ująć za wszelką cenę.

Po dłuższej obserwacji zainteresowano się osobą niejakiego Abrahama Grossa, rodem z Łodzi.

Aresztowano dwu jego przyjaciół, a ci zdradzili policję, szukali złodziejskiej.

Gross prowadził w Berlinie szkołę złodziejską i posiadał kilkuset uczniów, którzy zjeżdżali do niego z całych Niemiec na naukę.

Tylko bogaci złodzieje mogli sobie pozwolić na lekcje u Gros-

sa, kurs mistrzowski trwał bowiem pół roku i kosztował 10,000 marek. Niezamożny uczeń musiał ciężko pracować, aby zarobić na tak wysoką opłatę.

Dlatego też wzmogły się kradzieże na ulicach Berlina.

Mistrz sztuki złodziejskiej traktował studia bardzo poważnie i dopiero po 3 miesiącach teorii wypuszczał uczniów na robotę, śledząc zdala ich czyny.

Niezgrabnych karcił surowo lub ratował z ciężkiej opresji.

Kilka razy demonstrował Gross swym uczniom jak należy wyciągać z obcych kieszeni portfele i zegarki.

Podobno były to arcydzieła złodziejskie.

Na wiadomość, że szkołę zde-maskowano i uwięziono kilkudziesięciu uczniów, Gross wyjechał z Berlina i zatarł za sobą wszelkie ślady.

W krainie śniegów



Góry. Szczyty alpejskie, leżące się w niebo twardymi szczytami wysokości 3-ch i 4-ch kilometrów nad poziomem morza.

A wśród tych zębów nagich leżą zasypane przeobrzymie śniegów zlodowaciałych — całe oceany skrępele od mrozu, panującego tam przez 3/5 roku. To lodowce.

W zwalach ich cielsk powstają rozpadliny, wyrwy, czeluście pod wpływem promieni słonecznych,

deszczów i wreszcie ruchów lodowców, osuwających się swolna, niedostrzegalnie.

Dwaj turyści stoją nad jedną z tych czeluści lodowcowych. Mówią sobie może:

— Z daleka, z dołny wydawał nam się ten lodowiec zupełnie gładką drogą! Ktoby mógł przypuścić, że te bielutkie, lśniące pole jest w istocie całym jakimś rumowiskiem.

Proces o obrazę Lenina

Wdowa po twórcy bolszewizmu

broni czci męża przed zarzutami dziennika czeskiego

Wedle doniesień prasy socjalistycznej wdowa po Leninie wytoczyła czeskiemu dziennikowi „Hlas Naroda” skargę o obrazę caci swego zmarłego małżonka.

Proces odbędzie się w Pradze Czeskiej.

Powodem skargi jest artykuł, w którym autor nazywa twórcę bolszewizmu rosyjskiego krwawym tyranem i mordercą oraz zarzuca mu nieetyczne czyny.

Dzienniki rosyjskie wyrażają nadzieję, iż oszczerca będzie ukarany.

Będzie to rzadkiem bolszewi-

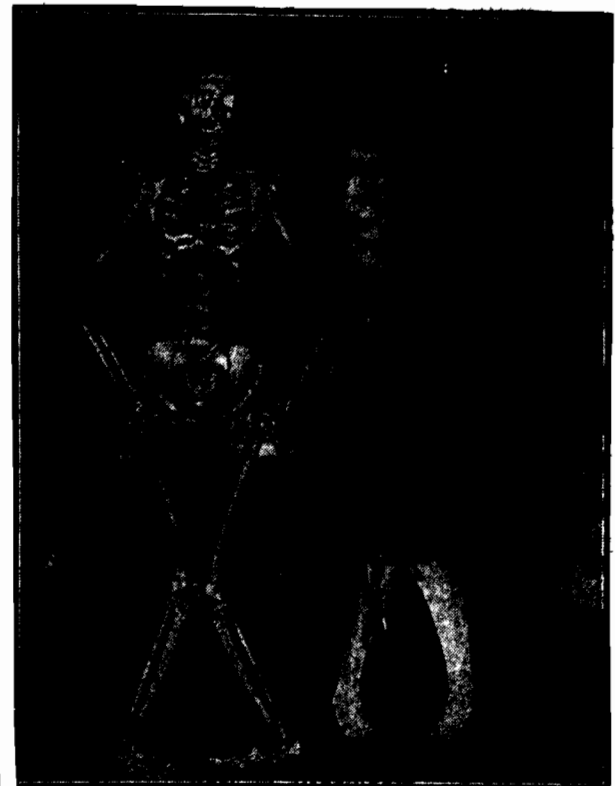
ków próba sprawiedliwości międzynarodowej.

Turyści całego świata łączcie się!

Międzynarodowy kongres w Pradze!

W końcu czerwca rozpocznie się w Pradze Czeskiej międzynarodowy kongres turystyczny. Sprawa tego kongresu — sformułowano się u nas na ostatnim posiedzeniu międzyministerialnej komisji turystycznej, która postanowiła wysłać do Pragi dr. Orłowicza, referenta turystyki w ministerstwie robót publicznych.

Charleston kościotrupa



P. Ritus Benda z San Francisco twierdzi, że zbadał istotę ruchów „charlestona”.

Z jego badań na szkielecie wyni-

ka, że „pas” tego łafca powstają przez wykręcanie końci w stawach, nie zaś przez ugnanie nóg w kolanach, jakby się zdawało.

Trzy miesiące aresztu za pobicie niewidomego inwalidy

Słuszny wyrok sądu pokoju w Sarnach

Z Sarn donoszą nam: W sądzie pokoju rozpatrywano sprawę Rosjanina Mikołaja Zasuchina, oskarżonego o pobicie 100-procentowego, niewidomego inwalidy, Mieczysława Bieniewskiego, koncesjonariusza wodoczanego w Rokitnie.

Oskarżony Zasuchin jest również właścicielem sklepu wodoczanego w Rokitnie.

Na tle konkurencji dochodziło między nimi do ciągłych sprzeczek. Wreszcie pewnego dnia Zasuchin, spotkawszy Bieniewskiego na ulicy, pobił go kijem po głowie.

Sąd, pod obronę którego uciekł się ociemniały inwalida, skazał Zasuchina na 3 miesiące bezwzględniego aresztu.

Prymas węglerski przeciw harcerkom

Niespodziewany list pasteraki

Prymas węglerski ogłosił list pasterski, w którym występuje bardzo energicznie przeciw udziałowi dziewcząt i kobiet w harcerstwie.

Zdaniem księcia kościoła węglerskiego, skauting paczy charakteru kobiece, odbiera im wrodzoną wstydlwość i delikatność

oraz zachęca do rywalizacji z mężczyznami.

Kobieta winna pamiętać, że najważniejszym jej obowiązkiem jest wychowanie przyszłych pokoleń i praca domowa.

Wszelkie inne idee sprowadzają kobiety na manowce, a społeczeństwu wyrządzają niepo-wetowane szkody.

Koń o trzech nogach



Nie jest to żaden trik fotograficzny, ale prawdziwy koń, który przyszedł do świata z trzema nogami. Odkrycia tego jest also Kanasa w...

Statystyka zawodowa Polak

Wardę ogólnych stopniów wyników spisu jednoosobowego ludności, dokonane dnia 30 września 1901 r. na szczególną uwagę zasługują ustalone ostatnio dane dotyczące zatrudnienia s a w o d o w e go ludności Polski. Nie obejmują one Górnego Śląska oraz obwodu Wilna, dla pełni jednak obrazu dotychczas do nich cyfry spisu na G. Śląsku z r. 1907 i terytorjum wileńskiego z roku 1907. W tym zestawieniu otrzymano wyniki następujące: na ogólną liczbę ludności

27.184.000 zajmowało się rolnictwem i leśnictwem 17.481.000 t. j. 64,3%, przemysłem i rzemiosłem 6.068.000 (14,9%), handlem i komunikacjami 2.568.000 (9,5%), innymi s a w o d o w a m i 8.079.000 (11,3%). Jest więc Polska, pomimo przyłączenia wysocy uprzemysłowionego Województwa Śląskiego, w dalszym ciągu krajem, którego ludność jest zatrudniona w stopniu przeważającym w rolnictwie i pokrewnych zajęciach.

Zmiana na stanowisku Powiatowego Komendanta Policji.

Komendant Policji Państwowej powiatu Suwalskiego, Nadkomisarz p. Wacław Dąbrowski przeniesiony został na takież stanowisko do Grodna. Na jego miejsce zamianowany został dotychczasowy Komendant Policji pow. Wołkowyskiego podkom. p. Henryk Jasinski. P. Dąbrowski opuszcza Suwałki w najbliższych dniach.

Baczność! P. P. Sportowcy!

Komisja tymczasowa projektowanych zawodów sportowych uprzejmie prosi p. p. przedstawicieli klubów sportowych i stowarzyszeń pokrewnych, oraz osób interesujących się sportem o przybycie w dniu dzisiejszym na zebranie celem wyboru komitetu i ustalenia warunków zawodów. Zebranie odbędzie się o godz. 8 p. poł. w lokau Związku oficerów i podoficerów rezerwy przy ul. Kosciuszki 100. (Wejście w podwórzu na prawo).

Czy jesteś już członkiem Związku Obrony Kresów Zachodnich?

Z przeszłości Suwałk i Suwalszczyzny. „Raport wiernopoddaniczy gubernatora Suwalskiego” za r. 1905.

Na dzień 1 stycznia 1905 roku ludność gubernji Suwalskiej wynosiła 617.348 osób, obajga pięć, na dzień 1 stycznia 1906 roku — 616.469. Brak przyrostu ludności spowodowały te same przyczyny co i w roku ubiegłym, t. j. wyjazd na Daleki Wschód powołanych z gubernji szeregowych rezerwy, zgodniej z częścią mobilizacją i masową emigracją wzmożoną od chwili wybuchu wojny. Zapelnienie zadawalniającej urodzaj zboż i okopowych w zupełności zabezpieczył potrzeby aprowizacyjne ludności do przyszłego urodzaju. Wpływy zwykłych podatków państwowych, pomimo przeżywanego rozruchów i niepokojów były naogół również zadawalniające. Na ogólną sumę należnych za rok 1905 wpływów 6.000.000 rub. 45 kop. do dnia 1 stycznia 1906 roku wpłynęło do kas 5.580.000 rub. 76 kop. t. j. 81,8% obecnie należność zmniejszyła się ze 1.270.322 rub. 69 kop. na 452.200 rub. 90 kop. Gubernatorem Suwalskim był wtedy Piotr syn Piotra Streumouchow, raport dotyczy całej b. rub. Suwalskiej.

Czyżby prawda?

Do komisariatu policji wpłynęło zameldowanie w wiarogodność którego trudno uwierzyć. Mianowicie Aron Kaplan pracownik piekarni Jogla (Jatkowa 35) utrzymuje, że jeden z podoficerów garnizonu suwalskiego usiłował mu ukraść wiszary na ścianie zegarek, przedstawiający wartość 18 złotych. Duchodzenie, jakie prowadzi w tej sprawie policja, wyświetli niebawiem tak przykrą sprawę.

„Nieoczekiwany spadek”

Wszyscy narzekamy na ciężkie czasy, brak gotówki i narzeniem każdego jest spadek po bogatym wuju z Ameryki, wynoszący przynajmniej kilka tysięcy dolarów. Ale „spadek” jaki wypadł 14 b. m. z okna 1-go piętra z mieszkania p. Lei Szeinmanowej (Kosciuszki 82) i omal nie trafił na głowę przechodzącej wówczas kobiety, nie należy do spadków pożądanych. Był to bowiem ciężki wazon z kwiatami.

Koniec harców cyklistów na ulicy Augustowskiej.

Wakacje coraz częściej wypadków przebiegania na ulicy Augustowskiej, wosoraj Magistrat ustawił przy chodnikach tablice ostrzegawcze z napisem: „Jazda rowerami surowo wzbroniona”. Apelujemy do cyklistów, aby zastosowali się do zarządzenia Magistratu.

Piszą do nas z Seju.

W dniu 2 czerwca Teatr Zolnierski 24 B. O. P. odegrał sztukę p. t. „Trójka hultajska”. W grze wyróżnili się p. p. Ostrowskie, Krzemliński, Wojtkiewicz, Józefiak, Sekula, Kiersznicki. Całość wypadła naogół dobrze. Publiczność, z powodu deszczu, nie dopisała. Od 1-go czerwca otwarto tutaj kasyno podoficerskie 24 B. O. P. Na gospodarza kasyna wybrano sierż. Sawickiego, na skarbnika sierż. Sekulę; w skład komisji rewizyjnej wchodzi: st-sierż. Krzemliński sierż. Pawłowski i kprl. Guisz.

Seminarzystka ze starszego kursu poszukuje na lato kondycji lub zajęcia w mieście lub na wyjazd. Wiadomość w Dyrekcji Seminarjum Żeńskiego.

Urząd pocztowo-telegraficzny w Suwałkach niniejszym ogłasza KONKURS

na wykonanie remontu w budynkach państwowych urzędu. W zakres remontu wchodzi następujące roboty: blacharskie, stolarskie, murarskie, zdunskie malarskie. Informacji o szczegółach i warunkach udziela Naczelnik urzędu pocztowo-telegraficznego przy współdzieleniu architekta powiatowego. Stający do konkursu winien złożyć Naczelnikowi urzędu do dnia 21 czerwca r. b. włączenie w zapieczętowanej kopercie ofertę na mający wykonać się remont z podaniem ceny. Słabe kosztorysy wyjada kancelaria urzędu.

Naczelnik urzędu pocztowo-telegraficznego w Suwałkach.

Ważni kandydaci

w Suwałkach, ul. Wigierska 60, przyjmują w Sądzie Bielskim kandydatów i kandydatki do klasy pierwszej od dnia 16 czerwca do 1 lipca r. b. Nauka w szkole trwa dwa lata. Od nowostępujących kandydatów wymagane jest ukończenie 6 klas szkoły powszechnej, względnie 3 klas gimnazjum. Do podania należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo lekarskie i szczepienia ospy, 3) fotografie, 4) Zobowiązanie rodziców kandydata (kandydatki) terminowego wniesienia opłat szkolnych. Opłaty za naukę wynosi po 20 zł. miesięcznie i postępy, są zwalniani od opłat szkolnych (w całość, lub częściowo). Dyrekcja Szkoły udziela informacji i przyjmuje podania coźinile za wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 10-ej do 1-iej p. p. Dyrektor Szkoły.

Zgubiono dowód osobisty № 8792 ser. 793208, wydany przez Starostwo Suwalskie na imię Wandy Witlińskiej, zamieszkałej w Suwałkach. 2-8

Ważni kandydaci

Ważni kandydaci w Suwałkach, ul. Wigierska 60, przyjmują w Sądzie Bielskim kandydatów i kandydatki do klasy pierwszej od dnia 16 czerwca do 1 lipca r. b. Nauka w szkole trwa dwa lata. Od nowostępujących kandydatów wymagane jest ukończenie 6 klas szkoły powszechnej, względnie 3 klas gimnazjum. Do podania należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo lekarskie i szczepienia ospy, 3) fotografie, 4) Zobowiązanie rodziców kandydata (kandydatki) terminowego wniesienia opłat szkolnych. Opłaty za naukę wynosi po 20 zł. miesięcznie i postępy, są zwalniani od opłat szkolnych (w całość, lub częściowo). Dyrekcja Szkoły udziela informacji i przyjmuje podania coźinile za wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 10-ej do 1-iej p. p. Dyrektor Szkoły.

Ważni kandydaci

Ważni kandydaci w Suwałkach, ul. Wigierska 60, przyjmują w Sądzie Bielskim kandydatów i kandydatki do klasy pierwszej od dnia 16 czerwca do 1 lipca r. b. Nauka w szkole trwa dwa lata. Od nowostępujących kandydatów wymagane jest ukończenie 6 klas szkoły powszechnej, względnie 3 klas gimnazjum. Do podania należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo lekarskie i szczepienia ospy, 3) fotografie, 4) Zobowiązanie rodziców kandydata (kandydatki) terminowego wniesienia opłat szkolnych. Opłaty za naukę wynosi po 20 zł. miesięcznie i postępy, są zwalniani od opłat szkolnych (w całość, lub częściowo). Dyrekcja Szkoły udziela informacji i przyjmuje podania coźinile za wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 10-ej do 1-iej p. p. Dyrektor Szkoły.

UWAGA!

We wtorek, dnia 8 czerwca skradzione w Suwałkach dwie klacze: jedna maści ciemno-kasztanowatej, lat 12, z wypaloną na lewym udzie koroną i literami S U, pęciny tylne białe, na szczęce dolnej ma małą bliznę—druga: maści jasno kasztanowatej, grzywa i ogon jaśniejsze, lat 4, innych znaków szczególnych nie posiada. Obie niedawno ożreblone, na łysinach białe prążki, u pierwszej nieco wyraźniejsze. Przestrzegam przed kupnem tych koni—ktokolwiek poznałby je—zechce powiadomić najbliższy Posterunek Policji lub niżej podpisanego.

Sowiole wynagrodzę!
Dominik Pejawa
wieś Zubryn, gm. Jeleniewo.

Prenumerata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową z 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetryowy 1-o spacjiowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 80 procent drożej. Redakcja czynna od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji i Administracji 85.